

Sygnatura akt II Ca 1538/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Krzysztof Wąsik
-----------------	------------------------

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Dorota Gąsior

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2022 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. G. i M. G.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w K. z dnia 26 kwietnia 2021 roku, sygnatura akt I C 1350/20/P

1. oddala apelację;
2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Krzysztof Wąsik

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 marca 2022 roku

Powodowie M. G. i P. G. pozwem skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. w W. wniosli o ustalenie, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z 4 lipca 2006 r. zawarta między stronami jest nieważna oraz o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kwoty 39 326,46 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 maja 2020 r. do dnia zapłaty i o zasądzenie kosztów procesu.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z 4 lipca 2006 r. zawarta między Bankiem (...) S.A. w W. a M. G. i P. G. jest nieważna, zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 39 326,46 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 12 maja 2020 r. do dnia zapłaty oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 6 434 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Strona pozwana jest przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w sektorze bankowości.

Powodowie są aktorami. W lipcu 2006 r. powód był zatrudniony jako aktor w (...) Teatrze w K., a powódka była zatrudniona jako aktorka w Teatrze(...) (...) w K.. Powodowie nie prowadzili w lipcu 2006 r. ani wcześniej działalności gospodarczej.

Powodowie potrzebowali brakującej części pieniędzy do zakupu lokalu mieszkalnego i w tym celu udali się do placówki pozwanego banku w celu zaciągnięcia kredytu, gdzie zostali namówieni na kredyt we frankach szwajcarskich jako najkorzystniejszy. Nie proponowano im konkretnego kredytu złotówkowego, choć posiadali zdolność kredytową do wzięcia takiego kredytu. W trakcie rozmów nie było mowy o ryzyku kursowym. Wybierając taki rodzaj kredytu działali w zaufaniu do banku, gdyż nie mieli wiedzy o bankowości. Przed zawarciem umowy nie korzystali z pomocy prawnika czy ekonomisty.

Celem uzyskania kredytu powodowie wypełnili formularz będący wnioskiem o udzielenie kredytu. (...)dokument składał się z pól wyboru oraz miejsc na wpisanie oczekiwanych danych.

W rubryce „Rodzaj kredytowanej nieruchomości” można było zaznaczyć wybory: „Dom wolnostojący”, „Lokal mieszkalny”, „Bliźniak”, „Segment”, „Działka” oraz „Inny” z miejscem na uzupełnienie wpisu. Powodowie wybrali „Lokal mieszkalny”.

W rubryce „Przeznaczenie kredytu można było zaznaczyć wybory: „Zakupy” (ze wskazaniem „Rynek pierwotny” i „Rynek wtórny” oraz miejsce na odrębne wskazanie kwoty), „Budowa” (ze wskazaniem podwyborów „Deweloper/spółdzielnia mieszkaniowa/generalny wykonawca” i „System gospodarczy” oraz miejsce na odrębne wskazanie kwoty), „Rozbudowa” (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Remont/modernizacja” (ze wskazaniem podwyboru „Wykończenie” oraz miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Inny cel mieszkaniowy” (ze wskazaniem miejsca na opisanie tego celu oraz miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Spłata kredytu mieszkaniowego (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty), „Spłata zobowiązań innych niż mieszkaniowe” - suma zobowiązań do spłaty wymienionych na str. 3 wniosku (z miejscem na odrębne wskazanie kwoty oraz z miejscem na wskazanie liczby spłaconych zobowiązań), „Dowolny cel” (miejscem na odrębne wskazanie kwoty). Powodowie wybrali „Zakup z podwyborem „Rynek wtórny” i wyborem kwoty 50 000 zł.

W rubryce „Wnioskuję o podwyższenie kwoty kredytu o...” były wybory: „prowizję z tytułu kredytu” (ze wskazaniem kwoty), „opłatę za opinię dotyczącą zabezpieczenia kredytu” (ze wskazaniem kwoty), „prowizję dla agencji nieruchomości” (ze wskazaniem kwoty), „opłatę za sporządzenie wyceny” (ze wskazaniem kwoty), „opłaty notarialne zw. z zawarciem umowy kupna nieruchomości” (ze wskazaniem kwoty), „sądowe i notarialne koszty ustanowienia hipoteki” (ze wskazaniem kwoty) oraz „inne” (ze wskazaniem kwoty). Powodowie zaznaczyli „prowizję z tytułu udzielenia kredytu” i kwotę 500 zł.

W dalszej części wniosku było pole „wnioskuję o potrącenie należnej bankowi prowizji z tytułu udzielenia kredytu/pożyczki”. Powodowie zaznaczyli to pole.

Poniżej znajdowało się pole „wnioskuję o ubezpieczenie niskiego wkładu własnego”, ale tego pola powodowie nie zaznaczyli.

Poniżej znajdowała się rubryka „Waluta kredytu/pożyczki” i pola do wyboru „PLN”, „EURO”, „USD”, „CHF”. Powodowie wybrali „CHF”.

Obok znajdowała się rubryka „Wyplata kredytu/pożyczki” z polami „Jednorazowo”, „w transzach” (z miejscem na wskazanie liczby transz). Powodowie wybrali pole „jednorazowo”.

W polu „Okres kredytowania” Powodowie wpisali 360 miesięcy.

W rubryce „proponowany okres karencji” z wyborami „24 miesiące (maksymalnie) oraz „Inny” (z miejscem na wskazanie liczby miesięcy) powodowie wskazali o miesiący.

W rubryce „Spłata kredytu”, na której znajdowały się wybory: „raty równe” i „raty malejące” powodowie wybrali „raty malejące”.

W miejscu na wybór specjalnego programu kredytowego/promocji zaznaczono pole „Promocja”.

Poniżej znajdowały się w dwóch kolumnach informacji o obu kredytobiorcach, dotyczące kolejno imienia i nazwiska, numeru PESEL, serii i numeru dowodu tożsamości, stanu cywilnego, faktu stałego zameldowania, adresu stałego zameldowania, liczby mieszkańców zamieszkających pod danym adresem, adresu do korespondencji, obywatelstwa, telefonu domowego, telefonu komórkowego, telefonu służbowego, adresu e-mail, wykształcenia, profilu wykształcenia, zawodu, wykonywanego zawodu, stosunku do służby wojskowej w przypadku mężczyzn, okoliczności prowadzenia działalności gospodarczej, faktu jej zawieszenia lub zaprzestania w ciągu ostatnich miesięcy, stopnia pokrewieństwa między wnioskodawcami, liczby gospodarstw domowych przystępujących do kredytu pożyczki oraz liczby osób w gospodarstwie domowych.

Następnie zamieszczono w dwóch kolumnach informacje o zatrudnieniu i dochodach obu kredytobiorców, wskazując kolejno obecne miejsce pracy, staż pracy u danego pracodawcy stanowisko, formę uzyskiwanego dochodu, inne źródła dochodu, aktualną miesięczną płacę podstawową brutto, pytanie o prowadzenie działalności gospodarczej, formę rozliczania działalności gospodarczej z urzędem skarbowym, nazwę firmy, adres firmy, nr telefonu firmy, opis działalności oraz oświadczenie o przychodzie, kosztach i dochodzie wypełniane gdy działalność rozliczana jest w formie ryczału lub karty podatkowej.

Poniżej umieszczono rubrykę „Korzystamy” z (...) Banku (...) S.A. z możliwością dokonania wyboru „Tak” lub „Nie” oraz rubrykę „Korzystamy z usług innych banków” z możliwością dokonania wyboru „Tak” lub „Nie”. Powodowie wskazali, że nie korzystają z usług Banku (...)i korzystają z usług innych banków.

Poniżej umieszczono rubrykę „Wynagrodzenie jest przekazywane na rachunek bankowy” z wyborami: „Tak do Banku (...)”, „Tak do innego banku”, „Nie”. Powodowie dokonali wyboru „Tak do innego banku”.

W rubryce „Posiadamy zobowiązania z tytułu udzielonych kredytów, pożyczek, wykorzystanych limitów kart kredytów” z możliwością wyboru „Tak” i „Nie” powodowie dokonali wyboru „Nie”.

Następnie znajdują się osobno dla każdego kredytobiorcy rubryki z danymi dotyczące kredytów/pożyczek/udzielonych poręczeń kredytów i pożyczek oraz kart kredytowych. Powodowie nie wypełnili tych rubryk.

W rubryce dotyczącej rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, limitów i linii kredytowych powód wskazał rachunek w Banku (...) S.A. z wysokością limitu 5 000 zł, a powódka rachunek w Banku (...) S.A. z wysokości limitu w kwocie 5 000 zł.

W rubryce „Pozostałe zobowiązania”, gdzie znajdowały się pola z miejscem do wskazania zobowiązania i jego wysokości: „Składki ubezpieczeniowe na życie kredytobiorcy oraz członków gospodarstwa domowego, wynikające z zabezpieczenia kredytu/pożyczki w Banku (...) S.A. w przypadku, gdy Wnioskodawca nie wykupił ubezpieczenia grupowego w Banku (...) S.A.”, „Składki na ubezpieczenie budowy lub nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, wynikające z zabezpieczenia kredytu/pożyczki w Banku (...) S.A. w przypadku, gdy Wnioskodawca nie wykupił ubezpieczenia grupowego w Banku (...) S.A.”, „Koszt utrzymania nieruchomości”, „Alimenty”, „Inne zobowiązania o stałym charakterze” powodowie przekreślili je wszystkie.

Rubryka „Aktywa wnioskodawców” nie została wypełniona przez powodów.

W rubryce „Proponowane zabezpieczenie kredytu” przy podrubryce „Zabezpieczenie docelowe” przy polu „Hipoteka” były wskazane wybory „Na nieruchomości kredytowanej” i „Na nieruchomości innej niż kredytowana”. Powodowie

zaznaczyli wybór „Na nieruchomości kredytowanej” i uzupełnili dane dotyczące obecnego właściciela nieruchomości kredytowanej, jak i tej nieruchomości.

W polu „Cesja praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości budowy od ognia i innych zdarzeń losowych” z możliwością dokonania wyborów: „Generalna umowa z (...) (ubezpieczenie grupowe Kredytobiorców) oraz „Umowa z innym Towarzystwem Ubezpieczeniowym” (wraz z miejscem na wskazanie nazwy Towarzystwa Ubezpieczeniowego oraz Sumy Ubezpieczenia) powodowie dokonali wyboru „Generalna Umowa z (...) (ubezpieczenie grupowe kredytu)”.

W polu „Cesja praw z umowy ubezpieczenia na życie kredytobiorców” z możliwością dokonania wyborów: „Generalna umowa z (...) (ubezpieczenie grupowe Kredytobiorców) oraz „Umowa z innym Towarzystwem Ubezpieczeniowym” (wraz z miejscem na wskazanie nazwy Towarzystwa Ubezpieczeniowego oraz Sumy Ubezpieczenia) powodowie dokonali wyboru „Generalna Umowa z (...) (ubezpieczenie grupowe kredytu)”.

W polu „Zabezpieczenie przejściowe: Ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia hipoteki” z wyborami „Tak” oraz „Nie” oraz „Inne” (z polem do uzupełnienia) powodowie dokonali wyboru „Tak”.

Dalej znalazły się oświadczenia powodów, że po 1990 r. nie było prowadzone wobec nich postępowanie egzekucyjne z tytułu zaciągniętych kredytów/pożyczek oraz nieedytowalne oświadczenia dotyczące pouczenia o odpowiedzialności karnej na podstawie art. 297 k.k., informacje o zbieraniu danych osobowych i zasadach ich przetwarzania.

Powodowie wyrazili zgodę na objęcie ich ubezpieczeniem kredytu przez (...) SA do czasu ustanowienia hipoteki.

Dalej znalazło się wskazanie źródła informacji o ofercie ze wskazaniem pośrednika (...) (...) s. z o.o., oświadczenie powodów o zgodzie na przekazywanie kredytobiorcy informacji objętych tajemnicą bankową, a następnie podpisy powodów oraz A. P. - doradcy finansowego (...) (...) i dane przedstawiciela Banku B. D..

Powodowie byli informowani pisemnie o ryzyku walutowym oraz o ryzyku zmiany stóp procentowych, co miało dotyczyć zarówno kredytów złotówkowych, jak i walutowych.

Strona pozwana reprezentowana przez pełnomocników B. D. i J. Z. i powodowie zawarli 4 lipca 2006 r. w formie pisemnej umowę zatytułowaną „Umowa o kredyt hipoteczny nr (...)”, na mocy której bank udzielił powodom kredytu w kwocie 50 500 zł przeznaczonego w zakresie kwoty 50 000 zł na nabycie na rynku wtórnym nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) P. (...)w K., objętej (...) oraz w kwocie 500 zł na sfinansowanie kosztów własnych kredytu, na okres 360 miesięcy licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

Zgodnie z § 2 ust. 2 kredyt był indeksowany do franka szwajcarskiego po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach bank miał wysłać do kredytobiorców pismo informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych Obowiązujących w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania miały wpływ na wysokość zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej.

Do umowy znalazł zastosowanie Regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A, a egzemplarz Regulaminu został podpisany przez powodów.

Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo na rachunek bankowy zbywcy kredytowanej nieruchomości po spełnieniu szczegółowo wskazanych w umowie warunków. Na podstawie § 3 ust. 4 umowy uruchomienie kredytu lub transzy następowało w terminie wskazanym przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty, o ile dyspozycja wraz z dokumentami potwierdzającymi spełnienie warunków koniecznych do uruchomienia środków z kredytu, określonych w Umowie i Regulaminie, zostanie złożona na 3 dni robocze, a w przypadku konieczności zlecenia przez Bank kontroli inwestycji

na 10 dni roboczych przed planowaną datą uruchomienia środków. Od kwoty udzielanego kredytu była pobierana przez Bank jednorazowa bezzwrotna prowizja w kwocie 500 zł (§ 4 ust. 1 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej (§ 6 ust. 1 umowy), a jego oprocentowanie wynosiło 2,52% w stosunku rocznym, co stanowiło sumę kwoty referencyjnej LIBOR 3M obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1 punktu procentowego, stałej w całym okresie kredytowania (§ 6 ust. 3 umowy), a oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (§ 6 ust. 4 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłacania kwoty kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w PLN z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) (§ 7 ust. 1 umowy). Kredyt miał być spłacany w 360 ratach miesięcznych malejących, które zawierały malejącą część odsetek oraz równą część kapitału (§ 7 ust. 2 umowy). Spłata kredytu miała następować przez automatyczne bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorców o numerze (...).

Przedmiotem zabezpieczenia umowy była hipoteka kaucyjna na nabywanej nieruchomości, cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowych na życie powodów.

W związku z zawarciem umowy powodowie udzielili stronie pozwanej pełnomocnictw do przystąpienia do umowy zbiorowego ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych w (...) S.A. w W., pobierania z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank (...) środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytów, odsetek, prowizji i innych opłat, a także składek ubezpieczeniowych, ustanowienia blokady na rachunku bieżącym środków pieniężnych w wysokości przeznaczonej na sfinansowanie podatku od czynności cywilnoprawnych oraz opłat sądowych z tytułu ustanowienia hipoteki, pobierania z rachunku opłat z tytułu refinansowania kosztów, ubezpieczenia przez bank kredytu w (...) do czasu złożenia w banku prawomocnego odpisu z księgi wieczystej.

Aneks nr (...) z 8 grudnia 2009 r. zmieniono zabezpieczenie kredytu, korygując wskazaną w umowie powierzchnię nabywanego.

Postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy zostały narzucone powodom i nie mieli oni na nie wpływu.

W trakcie trwania umowy doszło do zmiany Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej na wersję R31.7 oraz do zmiany cennika z dniem 1 czerwca 2009 r.

Kwota 50 500 zł wypłacona 11 lipca 2006 r. została przeliczona według kursu 2,5258 na 19 933,67 CHF.

Powodowie w okresie od 11 lipca 2006 r. do dnia 27 marca 2020 r. uiszczali składki na ubezpieczenia na życie, opłaty z tytułu ubezpieczenia nieruchomości w kwocie 8 439 zł oraz koszty refinansowania ubezpieczenia pomostowego w kwocie 455 zł.

Powodowie w okresie do 11 marca 2020 r. spłacili na rzecz pozwanego banku kwotę 39 326,46 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych wynikających z umowy.

Powodowie pismem z 29 kwietnia 2020 r. wezwali pozwany bank do zapłaty kwoty 39 326,46 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia doręczenia wezwania do zapłaty, powołując się na nieważność umowy kredytu z 4 lipca 2006 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o wymienione w uzasadnieniu orzeczenia dokumenty oraz zeznania powódki. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego oraz cennika kredytów hipotecznych i symulacji kosztów kredytu, a także zeznań wskazanych świadków jako nieprzydatnych.

W oparciu o tak ustalony i oceniony stan faktyczny Sąd Rejonowy odwołując się do art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 189 k.p.c. uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. W ocenie tego Sądu umowa kredytu zawarta między stronami jest nieważna, ale z racji naruszenia art. 5 tej ustawy jako umowa nieznaną ustawie, czy sprzeczności z istotą stosunku zobowiązaniowego. Umowa z 4 lipca 2006 r. była umową kredytu indeksowanego do CHF. Udostępniona kwota kredytu była znana kredytobiorcom od początku. Kwota zadłużenia miała być natomiast wyrażona w CHF po przeliczeniu według kursu wskazanego w aktualnej Tabeli Kursów Wymiany Walut banku. Sąd ustalił, że łącząca strony umowa nie była umową kredytu walutowego, jak i umową nienazwaną. Sąd I instancji zważył też, iż umowa nie naruszała zasady swobody umów.

Sąd uznał jednak, iż umowa ta, zawarta z powodami jako konsumentami, zawiera niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., których nieskuteczność prowadzi do nieważności umowy. Za takie Sąd Rejonowy uznał postanowienia dotyczące indeksacji, tj. § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy, których mechanizm nie jest głównym świadczeniem w umowie. Przyczyną tej nieważności był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości zarówno wypłaconej kwoty kredytu jak i kwoty podlegającej zwrotowi. Bank jako profesjonalista wykorzystał przewagę informacyjną i mógł kształtować kurs CHF według tabeli obowiązującej w banku. Powodowie nie mieli wpływu na te postanowienia. Sąd uznał, że w okolicznościach sprawy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumentów. Zauważył, że choć umowa kredytu wiąże się z pewną niepewnością dla kredytobiorcy, to nie może ona jednak wynikać z nieznajomości całkowitego kosztu kredytu. Ponadto Sąd uznał, że wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w 2011 r. (ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe) nie miało bezpośredniego związku z klauzulami abuzywnymi, gdyż wejście w życie tych przepisów nie wyłącza możliwości powoływania się na abuzywność klauzul związanych z niejasnym i jednostronnym sposobem określania kursu waluty, po jakim ma być dokonywana spłata, zawartych w umowach kredytowych, które podpisane i realizowane były jeszcze przed wejściem w życie tej nowelizacji. Oceny swojej Sąd dokonał na datę zawierania umowy.

Sąd I instancji zważył, iż zakwestionowane postanowienia niedozwolone nie mogą być zastąpione żadnym innym przepisem prawa krajowego.

Sąd Rejonowy zważył również, iż powodowie mieli interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy z 4 lipca 2006 r., który polega na obronie przed żądaniem spłaty kolejnych rat kredytu, a także na podważeniu podstawy do ustanowienia hipoteki kaucyjnej na ich nieruchomości.

Na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powodów kwotę 39 326,46 zł, gdyż powodowie wskutek nieważności umowy nie byli zobowiązani do zapłaty na rzecz banku żadnych kwot wynikających z umowy kredytu. Sąd I instancji stwierdził, że zgodnie z teorią dwóch kondycji każde roszczenie ocenia się osobno, a zatem strona pozwana powinna zwrócić wszystkie wpłacone przez powodów kwoty, a nie tylko różnicę między kwotą kapitału a sumą wpłaconych rat.

Nie znalazł Sąd podstaw do zaprzeczenia roszczeniom powodów przez pryzmat art. 5 k.c.

Sąd Rejonowy odrzucił również zarzuty dotyczące przedawnienia roszczenia.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, która zaskarżając wyrok w całości i zarzuciła:

1. naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie przez Sąd wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy wbrew ustaleniom Sądu brak jest przesłanek do stwierdzenia nieważności umowy, a jednocześnie pozwany wskazał istotne dla sprawy okoliczności,

które ten dowód mógłby wyjaśnić, w tym wymagające wiadomości specjalnych; konsekwencją tego naruszenia przepisów jest oparcie rozstrzygnięcia o niepełny materiał dowodowy;

2. naruszenie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie:

a) wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków M. D. i J. C., podczas gdy pozwany wskazał istotne dla sprawy okoliczności, które ten dowód mógłby wyjaśnić, w szczególności w kwestii procedur informacyjnych i zasad zawierania umów kredytowych w walucie CHF obowiązujących w placówkach pozwanego, waluty kredytu, sposobu ustalania kursów w Tabeli Kursów, oznaczenia świadczeń, do spełnienia których zobowiązane są strony umowy, zasad związanych z dostosowywaniem stopy referencyjnej do waluty zobowiązania;

b) wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci przedstawionej przez Bank symulacji kredytu oraz cennika, podczas gdy Sąd wywodzi, iż doszło do rażącego naruszenia dobrych obyczajów i interesów powodów, w sytuacji gdy te dokumenty wskazują, że pomimo niekorzystnej dla powoda zmiany kursu CHF, udzielony kredyt w dalszym ciągu pozostaje w szerszej perspektywie korzystniejszy niż hipotetyczny, zaciągnięty w tym samym okresie kredytowania złotowy oprocentowany z uwzględnieniem stopy referencyjnej WIBOR, zaś pozwany nie mógł przewidzieć, stanowiącej oczywistą przyczynę wytoczenia powództwa w sprawie, zmiany kursu CHF, co w sposób jednoznaczny przeczy wymienionym powyżej ustaleniom Sądu I instancji;

3. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, w szczególności poprzez:

a) błędne ustalenie, że kwestionowane przez powodów postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz że nie mieli oni możliwości negocjacji żadanego z punktów umowy, podczas z materiału dowodowego w sposób oczywisty wynika okoliczność przeciwna, a mianowicie, iż indeksacja kredytu do CHF i sposób jego spłaty zostały indywidualnie uzgodnione przez strony umowy:

- powód we wniosku o kredyt określił jego podstawowe warunki, w tym jego walutę jako CHF, pomimo możliwości zaciągnięcia kredytu złotowego, co jednoznacznie wynika z treści dokumentacji przedstawionej w sprawie,
- pozwany wykazał, że w okresie tożsamym do tego, w którym powód zawarł umowę, dostępnym dla wszystkich kredytobiorców wariantem była spłata kredytu indeksowanego bezpośrednio w walucie indeksacji, z której to możliwości powód nie skorzystał, co również stanowiło element mogący podlegać negocjacji na etapie złożenia wniosku kredytowego,

b) błędne ustalenie, że postanowienia umowy były sformułowane w sposób niejednoznaczny, a powód nie był w stanie ustalić wysokości miesięcznej raty uiszczanej na poczet spłaty kredytu:

- powód musiał zapoznać się z treścią podpisywanej umowy, a w konsekwencji być świadomym stosowania do przeliczenia wysokości jego zobowiązania stosowanej przez bank Tabeli kursów;
- Tabela kursów była i jest dokumentem powszechnie dostępnym zarówno na stronie internetowej jak również w oddziałach banku i stosowanym do dzisiaj nie tylko w zakresie kredytów indeksowanych, ale też w zakresie wszelkich innych rozliczeń dewizowych, a w konsekwencji:
- powód mógł ustalić wysokość poszczególnych rat kredytu, które miały podlegać spłacie poprzez dokonanie prostej operacji matematycznej w oparciu o znane mu lub powszechnie dostępne informacje,

c) nieuprawnione przyjęcie, że postanowienia umowy kredytu są sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy powoda, z uwagi na rzekome upoważnienie ekonomicznie silniejszej strony stosunku

zobowiązaniowego, tj. banku, do jednostronnego określania kursu waluty, wykorzystywanego do obliczenia wysokości pobieranych od powoda rat, wobec faktu, że:

- powód przez lata korzystał z niższego oprocentowania dzięki zastosowaniu stawki LIBOR, dzięki czemu kredyt indeksowany udzielony przez bank był kredytem tańszym niż kredyt, który byłby udzielony w PLN,
- ustalając kursy publikowane w Tabeli kursów bank działał w sposób arbitralny, a zarazem zaskakujący dla powoda, gdy w rzeczywistości pozwany przedstawił dowody potwierdzające, że kursy z Tabeli kursów ustalone były w oparciu o obiektywne, niezależne od banku dane,
- powód nie wykazał, że zastosowany przez pozwanego bank kurs kupna/sprzedaży był zawyżony czy nieuzasadniony w stosunku do przychodu pozwanego, wręcz przeciwnie - to pozwany bank wykazał, że spread walutowy stosowany przez bank nie odbiegał zasadniczo od spreadu pobieranego przez inne banki, nadto Sąd i instancja pominął, że bank też ponosi koszty spreadu walutowego, który wynika z obsługi kredytów walutowych m.in. powoda,
- bank posiadał i nadal posiada status Dealera Rynku Pieniężnego NBP, co oznacza, że na podstawie kwotowań kursów banku swoje kursy ustala NBP, a zatem nielogiczne jest ustalenie Sądu I instancji, iż kursy z Tabeli kursów były oderwane od kursów NBP,
- od 8 maja 2017 r. NBP ustala kursy w sposób zasadniczo tożsamy z tym, jaki od kilkunastu lat stosuje bank, tj. przez odwoływanie do danych publikowanych przez niezależne, międzynarodowe serwisy, co jednoznacznie potwierdza, że sposób konstruowania przez bank Tabeli kursów jest uzasadniony, powszechnie stosowany i obiektywny;
- powód dysponował narzędziami, które pozwalały mu na wyeliminowanie ryzyka walutowego lub co najmniej znaczne jego ograniczenie, z których jednak z własnej woli nie zdecydował się skorzystać,

d) nieuprawnione przyjęcie, że powoda nie poinformowano o sposobie przeliczenia kwoty kredytu do spłaty oraz, że powód nie znał z wyprzedzeniem wysokości rat do spłaty, ani kursu, po jakim zostanie dokonane przeliczenie, a zatem, że bank nie dopełnił obowiązków informacyjnych względem powoda, podczas gdy bank przedstawił niezbędne informacje dotyczące potencjalnych skutków zmiany kursów walut i stóp procentowych w dokumencie Informacji o ryzyku, zaś jak już wskazano powyżej, wysokość rat wynikała z treści samej Umowy oraz Regulamin, a powód mógł ją z łatwością ustalić w oparciu o powszechnie dostępną Tabelę kursową oraz dane, które znajdowały się w umowie,

e) bezpodstawne uznanie zeznań powoda za wiarygodne i znajdujące potwierdzenie w dokumentach, a w konsekwencji oparcie na nich ustaleń faktycznych, podczas gdy charakter zeznań powoda jest subiektywny, jako strony prowadzonego postępowania i w sposób oczywisty obliczony na uzyskanie korzystnego dla niego rozstrzygnięcia, zaś charakter i cel Umowy kredytu, jak również ryzyko związane z zaciągnięciem zobowiązania indeksowanego do waluty obcej, musiały być od samego początku jasne dla przeciętnego konsumenta, a zatem wyjaśnienia powoda co do zakresu posiadanej wiedzy oraz stopni świadomości pozostają całkowicie niewiarygodne i z tego względu nie mogą stanowić podstawy rozstrzygnięcia;

4. naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód posiadał interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w postaci umowy kredytu, podczas gdy powód wytoczył powództwo o świadczenie, w którym jedną z przesłanek rozstrzygnięcia było ustalenie istnienia ważności umowy, co oznacza, że powód nie miał w niniejszej sprawie interesu prawnego co do dodatkowego żądania ustalenia;

5. naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 pkt. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe w zw. z art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego i w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c., poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że umowa kredytu jest nieważna z uwagi na rzekome przyznanie bankowi uprawnienia do jednostronnego określenia kursu waluty, wykorzystywanego do obliczenia kwot pobieranych od



powoda oraz rzekomy brak określenia wysokości świadczenia, do spełnienia którego zobowiązany był kredytobiorca, podczas gdy:

a) ustalenie Sądu, jakoby bank ustalał kurs waluty, a w konsekwencji wysokość raty kredytu w sposób dowolny, co ma rażąco przekraczać granice swobody umów, jest pozbawione jakichkolwiek podstaw, bowiem w rzeczywistości mechanizm ustalania wysokości raty kredytu nie jest zależny od arbitralnej decyzji banku, a od uwarunkowań rynkowych, a ponadto został w sposób precyzyjny określony w umowie, a doprecyzowują go powszechnie znane i stosowane w obrocie zasady algebry i matematyki finansowej,

b) kurs z Tabeli kursów, który został zastosowany do indeksacji kredytu powoda, jak również kursy w Tabeli kursów zastosowane do przeliczenia rat kredytu z CHF na PLN, miały zawsze charakter rynkowy i obiektywny, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez bank, a ponadto stosowanie kursów z tabel publikowanych przez bank znajduje ustawowe umocowanie, co Sąd Rejonowy w całości pominął,

c) w umowie precyzyjnie i jednoznacznie ustalono sposób, w jaki miało dojść do ostatecznego określenia kwoty podlegającej zwrotowi, tj. wskazano, że kredyt podlega indeksacji do CHF po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF z Tabeli kursów obowiązującej w dniu uruchomienia kredytu lub transzy (§ 2 ust. 2 umowy),

d) zastosowanie do indeksacji kredytu kursu kupna z Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu było rozwiązaniem ekonomicznie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez powoda - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu oraz rozwiązaniem świadomie wybranym przez powoda, który w każdej chwili mógł rozpocząć spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej, zatem to powód, a nie pozwany posiadał swobodę w zakresie wyboru sposobu spłaty rat kredytu;

e) pomiędzy stronami kwestia wysokości salda zadłużenia powoda w CHF nigdy nie była sporna, zaś powód był zobowiązany do zwrotu bankowi oznaczonej zgodnie z postanowieniami umowy, zaakceptowanej przez powoda kwoty w CHF zmianie w czasie mogła ulec co najwyżej proporcją pomiędzy siłą nabywczą walut PLN/CHF, jednak nie ma to żadnego związku z pozycją kontraktową stron umowy kredytu, ergo rzekomy brak określenia wysokości świadczenia powoda w rzeczywistości nigdy więc nie występował i jest okolicznością powoływaną wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania;

6. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1-3 k.c. poprzez uznanie, że postanowienia umowy naruszają w sposób rażący interesy konsumenta i dobre obyczaje oraz prowadzą do nierównowagi kontraktowej stron przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków, podczas gdy:

a) zastosowanie do indeksacji kwoty kredytu kursu kupna z Tabeli kursów z dnia uruchomienia kredytu było rozwiązaniem ekonomicznie i prawnie uzasadnionym, odpowiadającym naturze zobowiązania i akceptowanym przez powoda - zarówno przed indeksacją, jak również po jej wykonaniu, jak również świadomie wybranym przez powoda, który w każdej chwili mógł rozpocząć spłatę kredytu bezpośrednio w walucie obcej, zatem to powód, a nie pozwany posiadał swobodę w zakresie wyboru spłaty rat kredytu;

b) kurs z Tabeli kursów, który został zastosowany do indeksacji kredytu powoda, jak również kursy z Tabeli kursów zastosowane do przeliczenia rat kredytu z CHF na PLN, miały zawsze charakter rynkowy i obiektywny, tj. nie mogły być i nie były dowolnie kreowane przez bank; dodatkowo stosowanie kursów z tabel publikowanych przez bank znajduje ustawowe umocowanie, co sąd I instancji w całości pominął,

c) powód przez lata korzystał w niższego oprocentowania dzięki zastosowaniu stawki LIBOR, dzięki czemu kredyt indeksowany udzielony przez bank był kredytem tańszym w porównaniu do kredytu, który byłby udzielony w PLN,

d) pozwany w sposób wyczerpujący poinformował powoda o ryzyku walutowym, w związku z czym nie może być mowy o naruszeniu dobrych obyczajów,

e) Sąd nie zastosował obiektywnego podejścia przy badaniu skutków abuzywności umowy i oparł się wyłącznie na żądaniu kredytobiorcy pomijając stanowisko i sytuację banku oraz innych kredytobiorców,

7. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1-3 k.c., art. 385<sup>1</sup> k. c. w zw. z art. 1 ust. 2 i 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez uznanie, że postanowienia zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy kredytu stanowią postanowienia abuzywne, podczas gdy:

a) uwzględniając wyłączenie stosowania przepisów Dyrektywy 93/13 wynikające z art. 1 ust. 2 tego aktu prawnego postanowienia umowne odzwierciedlające przepisy obowiązującego prawa - a niewątpliwie postanowienia umowy odpowiadają wymogom określonym w Prawie bankowym - należy uznać, iż sporne między stronami postanowienia w ogóle nie powinny podlegać badaniu pod kątem ich niedozwolonego charakteru,

b) nie wystąpiły przesłanki umożliwiające taką kwalifikację tych postanowień umownych, albowiem klauzule te stanowią przedmiot świadczenia głównego stron, zostały sformułowane jednoznacznie, a ponadto indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz nie naruszają jego interesów czy wreszcie nie godzą w dobre obyczaje;

8. naruszenie art. 4 w zw. z art. 1 ust. 1 lit. a) i lit. b) ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 1 ust. 2 Dyrektywy 93/13 poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nie uwzględnieniu przez Sąd I instancji obowiązującego na dzień wyrokowania stanu prawnego, w którym uznanie za niedozwolone postanowienia umownego zawierającego odesłanie do tabeli kursów banku jest wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienie im spłaty bezpośrednio w walucie obcej;

9. naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 358 § 2 i 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że nie istnieje przepis dyspozytywny, który mógłby zostać zastosowany do rozliczeń z tytułu umowy kredytu, a co za tym idzie, błędnym uznaniu, że nie jest możliwe utrzymanie pomiędzy stronami umowy o zamierzonym charakterze, w sytuacji gdy możliwe jest wykorzystanie w tym zakresie kursu średniego NBP poprzez zastosowanie art. 358 § 2 i 3 k.c. w jego aktualnym brzmieniu;

10. naruszenie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., art. 411 pkt. 1 i 4 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zakwalifikowaniu świadczeń spełnionych przez powoda jako nienależnych pomimo tego, iż:

a) świadczenie powoda znajduje podstawę w umowie kredytu,

b) nie występuje zubożenie powoda, albowiem kredyt jest w dalszym ciągu niespłacony, a powód zrealizował cel wskazany w umowie,

c) powód świadomie i dobrowolnie spełniał nienależne świadczenie, godząc się tym samym ze swoim zubożeniem.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela – przyjmując je za własne – ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji oraz podziela w przeważającej części oparte na nich rozważania natury prawnej, przez co szczegółowe ich tutaj powielanie uważa za zbędne, ograniczając się jedynie do odniesienia się do poszczególnych zarzutów apelacji. Jednocześnie Sąd Okręgowy, odmiennie niż Sąd I instancji, dostrzega, że przedmiotowa umowa jest nieważna nie tylko ze względu na

abuzywność zawartej w niej klauzul, lecz przede wszystkim z uwagi na naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego, a w konsekwencji naruszenie zasady swobody umów zawartej w art. 353<sup>1</sup> k.c.

W pierwszej kolejności wypadało odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, jako że badanie, czy w konkretnej sprawie prawo materialne zostało właściwie zastosowane jest możliwe po wykluczeniu takich uchybień procesowych, które by mogły istotnie wpłynąć na ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia (wyrok SN z 7.03.1997 r., II CKN 18/91; wyrok SN z 20.04.2018 r., II CSK 355/17).

W ocenie Sądu Okręgowego trafna jest ocena zebranego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego, ona sama zaś w pełni odpowiada prawu. Dowody przywołane w apelacji nie były istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a wszystkie okoliczności były możliwe do ustalenia na podstawie dokumentów załączonych do akt. Sąd I instancji nie dopuścił się więc naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 w zw. z art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Pominięcie zawnioskowanego przez pozwanego dowodu z opinii biegłego, a także symulacji kredytu oraz cennika było usprawiedliwione. Istotne w sprawie było to, czy sporne postanowienia umowne były niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c., a nie to czy gdyby powodowie zaciągnęli kredyt w PLN to ten byłby w perspektywie czasu i tak droższy, gdyż badaniu w sprawie podlegał konkretny stosunek umowny, a nie jakiś inny, hipotetyczny. Ponadto, aktualne orzecznictwo, o czym będzie mowa poniżej, nie dopuszcza możliwości uzupełnienia treści umowy w zakresie dotkniętym abuzywnością. Co więcej, określenie należnego powodom świadczenia ograniczało się do prostej operacji matematycznej, co słusznie zauważył Sąd I instancji.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie dopuścił się także naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 w zw. z art. 277 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadków M. D. i J. C.. M. D. nie uczestniczyła ona w zawieraniu umowy z 4 lipca 2006 r., więc nie może posiadać wiedzy odnośnie procesu jej zawierania. Odnosząc się do świadka J. C., to wskazać należy, że bez znaczenia pozostaje jakie obowiązywały zasady i procedury zawierania umów kredytowych w walucie CHF obowiązujące w placówkach pozwanego banku, gdyż znaczenie ma to tylko, jak faktycznie wyglądał proces zawarcia tej konkretnej badanej w sprawie umowy.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podzielić należy poglądy Sądu Najwyższego, kiedy ten mówi, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego i regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jeżeli zatem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Sąd Rejonowy nie oceniał dowodów sprzecznie z logiką czy doświadczeniem życiowym, a z materiału dowodowego wyprowadził trafne wnioski, a na pewno nie sprzeczne z regułami oceny z art. 233 § 1 k.p.c. W świetle zebranego materiału dowodowego nie może budzić wątpliwości, że powodowie nie mieli możliwości indywidualnej negocjacji kwestionowanych postanowień umownych. Potwierdziło to nie tylko przesłuchanie powódki, ale też brak jakiegokolwiek dowodu przeciwnego, który potwierdzałby stanowisko pozwanego banku dotyczące możliwości negocjowania umowy. Nie sposób przy tym zgodzić się z pozwanym jakoby zeznania powódki miały być niewiarygodne tylko z tego powodu, że dotyczą jej własnej sprawy. Dowód z przesłuchania stron znajduje przecież oparcie w ustawie i tak jak każdy inny podlega ocenie sądu. Zwrócić również należy uwagę, że podzielenie tego zarzutu pozwanego pociągać by musiało za sobą także uznanie a limine wszelkich twierdzeń pozwanego za niewiarygodne, a obliczone wyłącznie na efekt procesowy.

Wskazać w tym miejscu należy, że dowodu przeciwnego nie może stanowić umowa załączona przez pozwanego do apelacji. Przede wszystkim, stosownie do art. 368 § 1<sup>2</sup> k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c., dowód ten należy uznać za spójniony. Strona nie może bowiem skutecznie argumentować potrzeby powołania nowych dowodów treścią wyroku i uzasadnienia Sądu I instancji, tym bardziej kiedy jest profesjonalnie reprezentowana i zna zasady rozkładu ciężaru

dowodu z art. 6 k.c. i związany z tym obowiązek określony w art. 232 k.p.c. Nie stanowią zatem usprawiedliwienia powołania nowych faktów lub dowodów dopiero w postępowaniu apelacyjnym okoliczności, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla niej oceny materiału dowodowego, ani też jej niedbalstwo. Powszechnie przyjmuje się, że wręcz bezwzględnie strona nie może argumentować potrzeby powołania nowych dowodów, treścią wyroku Sądu pierwszej instancji, czy też treścią jego uzasadnienia (wyrok SA w Łodzi z 25.08.2017 r., I ACa 1116/16, wyrok SA w Szczecinie z 17.05.2017 r., I ACa 117/17). Niezależnie od powyższego, zawnioskowana przez pozwanego przykładowa umowa nie mogłaby stanowić źródła faktów, na które została powołana. Ponownie zwrócić należy uwagę, że pozwany nie zaproponował żadnych dowodów, które bezpośrednio wskazywałyby na negocjowanie przez powodów spornych postanowień przedmiotowej i tylko tej umowy. Z drugiej strony, zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że gdyby pozwany dysponował chociaż jedną umową, która zawierałaby indywidualnie uzgodnione postanowienia, jednym dowodem tego faktu, to zapewne byłaby ona przedkładana przez pozwanego do akt każdej sprawy, a z uwagi na dokonaną anonimizację, nie sposób byłoby ustalić, że jest to niezmiennie jedna i ta sama umowa. Co więcej, niezrozumiałe jest również, w jaki sposób umowa zawarta przez innych kredytobiorców miałaby pomagać w ustaleniu jakichkolwiek okoliczności faktycznych związanych z zawarciem umowy przez powodów. Również zatem z tego względu, pominięcie tych zakwestionowanych dowodów, oraz tego wnioskowanego w apelacji, ocenić należy jako uzasadnione.

Zgodzić należy się z Sądem I instancji, że powodowie nie mieli wpływu na treść spornych postanowień umownych. Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez pozwanego bank, co stwarza domniemanie, że kredytobiorcy nie mieli żadnego wpływu na treść spornych postanowień umownych. Przyjęcie poglądu przeciwnego prowadziłoby do nieracjonalnego wniosku, że powodowie mając możliwość uzyskania korzystniejszych dla siebie zapisów umowy, postanowili z tego zrezygnować. Nie ma również żadnego znaczenia okoliczność czy to powodowie wybrali określony wariant umowy, walutę z którą powiązany został kredyt. Wciąż był to bowiem wybór jednej z nienegocjowalnych ofert, a nie współkształtowanie przez konsumenta brzmienia konkretnych postanowień w konkretnej umowie. Gdyby przyjąć, że wybór kredytu indeksowanego jest przejawem indywidualnego negocjowania umowy, to należałoby dojść do wniosku, że każdy rodzaj umowy jest zawsze wynikiem indywidualnych negocjacji. Sąd I instancji słusznie zatem ustalił, że wybór powodów ograniczał się do wysokości kredytu, rodzaju umowy – kredyt złotowy czy indeksowany – oraz marży, a nie mieli oni żadnego wpływu na kształt kwestionowanego mechanizmu indeksacji, a więc kwestionowane postanowienia nie były indywidualnie negocjowane, a zatem mogły podlegać ocenie pod kątem abuzywności.

Odnosząc się natomiast do rzekomej możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF zwrócić należy uwagę, że pozwany zdaje się zapominać, że nie tylko wysokość rat kredytu lecz również wysokość całego salda zadłużenia powodów była ustalana z użyciem kursów z tworzonych przez pozwanego tabel. Skoro zatem to przede wszystkim postanowienia dotyczące indeksacji kwoty kredytu są niedozwolone, a więc nie wiążą, to bez znaczenia pozostaje ewentualna możliwość spłaty kredytu w CHF. Z uwagi na abuzywność klauzuli indeksacyjnej saldo kredytu nigdy nie mogło być wyrażone w CHF. Co więcej, postanowienia umowy nie przyznawały powodom swobody w wyborze waluty spłaty kredytu zwłaszcza, że przywołany przez pozwanego § 8 ust. 4 Regulaminu wyraźnie przyznaje możliwość spłaty bezpośrednio w walucie do jakiej kredyt jest indeksowany wyłącznie w zakresie pobierania bieżących rat (a zatem nie było możliwości dokonywania wcześniejszej spłaty kredytu w CHF), a nadto wyłącznie przy wykorzystaniu rachunku prowadzonego przez pozwanego bank.

Dodać też koniecznie trzeba, że to nie konsumenta obciąża znalezienie takiego sposobu realizacji umowy, by uniknąć stosowania postanowień, które naruszają jego prawa, lecz to pozwanego, jako twórcę wzorca umownego, obciąża obowiązek ukształtowania umowy w całości zgodnie z prawem i z poszanowaniem praw obu stron, zwłaszcza tej oczywiście słabszej - konsumenta.

Sąd Okręgowy, odmiennie niż Sąd Rejonowy, stoi jednak na stanowisku, że klauzula indeksacyjna może być zakwalifikowana jako dotycząca głównych świadczeń stron umowy. Mimo to, z uwagi na jej niejednoznaczność, możliwe jest poddanie jej kontroli pod kątem abuzywności. Kwestionowane klauzule mają kluczowe znaczenie dla ustalenia wysokości wzajemnych świadczeń stron. Mimo zatem, że nie stanowią essentialia negotii umowy kredytu,

określonych w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, to z uwagi ich funkcję w przedmiotowej umowie nie sposób nie docenić roli jaką w niej odgrywają. Jak przy tym słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 8 listopada 2012 r. (I CSK 49/12) zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy.

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez TSUE w wyroku z 3 października 2019 r. (C-260/18), w którym uznano, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (podobnie: wyrok TSUE z 14.03.2019 r., C#118/17).

W niniejszej sprawie powodowie zaciągnęli tzw. kredyt indeksowany do waluty obcej. Pod pojęciem kredyt indeksowany należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. Skoro tak, to trudno podzielić stanowisko, że klauzula indeksacyjna nie odnosiła się bezpośrednio do elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu bankowego, a zatem do oddania i zwrotu sumy kredytowej, skoro wysokość tej sumy wprost kształtowała. Równocześnie jednak podkreślić należy, że analizowane postanowienia umowy i regulaminu nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości świadczenia banku, jak też świadczeń kredytobiorców, w sposób możliwy do ustalenia bez decyzji banku. Brak było bowiem wskazania, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Prowadzi to do wniosku, że w niniejszej sprawie postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., było bowiem dotknięte brakiem przejrzystości warunków umownych (tak samo: wyrok SN z 4.04.2019 r., III CSK 159/17).

Kwestia niejednoznaczności kwestionowanych postanowień nie budzi wątpliwości. Powodowie nie byli w stanie jednoznacznie ustalić wysokości miesięcznej raty spłaty kredytu. Bank mógł w świetle postanowień umownych dowolnie kształtować Tabelę kursu, a w konsekwencji mógł jednostronnie i w sposób dowolny kształtować wysokość świadczeń powodów na swoją rzecz. Umowa nie przewidywała w tym zakresie żadnych ograniczeń, nie odnosiła się do żadnych obiektywnych czynników i nie ujawniała żadnego algorytmu, który pozwalałyby na samodzielne ustalenie wysokości kursu, a więc i wysokości świadczeń stron. Twierdzenie, że tabela kursów była rzetelna oraz oparta na zmiennych obiektywnych i rynkowych jest twierdzeniem dziś nieweryfikowalnym. Takim zaś jest niesporny fakt, że kursy ustalał samodzielnie pozwany bank, nie podlegał w tym zakresie żadnej kontroli, ani odnosił się w nich do kursów ustalanych w oderwaniu od jego wpływu na nie, choćby oficjalnych notowań NBP, zaś powodowie na skutek takiego a nie innego ukształtowania umowy musieli z faktem takiego jednostronnego i niekontrolowanego ustalania wysokości swoich świadczeń się pogodzić.

Istotną konsekwencją uznania, że § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy określają główne świadczenia stron i po ich wyeliminowaniu jako abuzywnych, jest stwierdzenie, że w umowie główne świadczenia stron nie zostały określone

i mogły być kształtowane wyłącznie przez pozwanego, a zatem z tej tylko przyczyny umowa winna zostać uznana za nieważną, o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

Sąd Okręgowy nie zgadza się również z pozwanym, jakoby Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił, że postanowienia umowne rażąco naruszają interes powodów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwany ponownie podnosi w tym miejscu, że umowa była korzystniejsza dla powodów niż kredyt złotowy, niepowiązany z żadną walutą, że bank nie ustalał kursów w sposób dowolny i miały one charakter rynkowy oraz że powodowie mogli wyeliminować ryzyko walutowe, np. poprzez przewalutowanie kredytu lub spłatę bezpośrednio w CHF.

Nie powielając przedstawionej już wyżej argumentacji, podkreślić należy, że żadna z tych okoliczności nie ma znaczenia dla oceny przedmiotowej umowy. Istotne jest bowiem nie to jak umowa faktycznie była wykonywana, lecz to jak w świetle jej postanowień mogła być wykonywana, co jasno wynika z uchwały Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17), zgodnie z którą oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, a w konsekwencji nie ma na tę ocenę wpływu sposób w jaki samodzielnie przyznane sobie narzędzie twórcy wzorca później wykorzystuje.

Odnosząc się natomiast do twierdzeń pozwanego jakoby ryzyko związane z zaciągnięciem przedmiotowej umowy było powodom znane zwrócić należy uwagę, że w świetle orzecznictwa TSUE (w szczególności wyrok z 20.09.2017 r., C-186/16 i wyrok z 20.09.2018 r., C-51/17 ) bank miał obowiązek przedstawić powodom pełną informację o ryzyku, która pozwala na oszacowanie konsekwencji ekonomicznych wzrostu lub spadku kursu. Informacja o ryzyku przekazana przez pozwanego, zawarta na standardowym formularzu, takich kryteriów nie spełnia. Na podstawie informacji przekazanej przez pozwanego bank powodowie nie byli w stanie określić jak zmieni się wysokość salda ich zadłużenia oraz wysokość raty w przypadku znaczącego wzrostu kursu CHF do PLN.

Stwierdzić zatem należy w podsumowaniu tej części rozważań, że żaden z podniesionych przez pozwanego zarzutów naruszenia prawa procesowego nie był zasadny.

Podobnie rzecz się ma z zarzutami naruszenia prawa materialnego.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego. Interes prawny należy obecnie interpretować szeroko. Przyjmuje się, że interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (wyroki SN: z 11.07.2019 r., V CSK 23/18, z 24.05.2017 r., III CSK 155/16, z 4.10.2001 r., I CKN 425/00, z 8.05.2000 r., V CKN 29/00, z 9.02.2012 r., III CSK 181/11, z 14.03.2012 r., II CSK 252/11). Ustalające orzeczenie rozstrzyga w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości. Zwrócić również należy uwagę, że wierzytelność pozwanego jest zabezpieczona hipotecznie. Wyrok ustalający pozwoli na pełne uporządkowanie sytuacji prawnej, w jakiej znalazły się strony w związku z nieważnością umowy. Podkreślić przy tym należy, że posiadanie interesu prawnego w żądaniu ustalenia, iż przedmiotowa umowa jest nieważna nie wyklucza dochodzenia roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia w tym samym procesie.

W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowa umowa jest nieważna nie tylko ze względu na zawarcie w niej niedozwolonych postanowień umownych, co słusznie zauważył Sąd I instancji, lecz przede wszystkim z uwagi na naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego, tj. art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w brzmieniu z dnia zawarcia umowy w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. Umowa nie określa bowiem kwoty kredytu, zasad spłaty kredytu, a zatem jest sprzeczna z ustawą. Zwrócić należy uwagę, że umowa wskazuje wyłącznie kwotę, jaką bank odda do dyspozycji kredytobiorcom, lecz nie określa sposobu obliczenia salda kredytu, które z kolei wpływa na wysokość rat kredytu. Zgodnie natomiast z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na

warunkach określonych w umowie, zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Na podstawie umowy niemożliwe było ustalenie treści zobowiązania powodów. Co więcej, wysokość tego zobowiązania zależała wyłącznie od pozwanego, a to z uwagi na dowolność jaką pozwany posiadał w zakresie tworzenia tabel kursowych. Zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy (wyrok SA w Warszawie z 26.08.2020 r., VI ACa 801/19). Stwierdzić zatem należy, że przedmiotowa umowa z uwagi na nieokreślenie głównych świadczeń stron i przyznanie bankowi prawa do nieograniczonego kształtowania wysokości zobowiązania konsumenta jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z istotą stosunku zobowiązaniowego.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego, mając na uwadze, że część zagadnień, jak chociażby kwestia rynkowości kursu czy wpływu ewentualnej możliwości spłaty kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim, została już wyżej przeanalizowana, w dalszym ciągu ograniczono się do rozważenia tych zagadnień, które nie zostały jeszcze poddane analizie.

Za niezasadny uznać należało zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego i w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c., art. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 58 § 1 i 2 k.c. Jak to już zostało wyżej wskazane, nie ulega wątpliwości, że w kwestionowanych postanowieniach bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu oraz rat kredytowych, poprzez dowolne wyznaczanie w Tabelach kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego. Prawo banku nie doznawało w tym zakresie żadnych ograniczeń. Klauzula indeksacyjna powinna być oparta o kryteria obiektywne, niezależne od woli obu stron umowy. Powodowie zawierając umowę, nie mogli natomiast w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka oraz nie mogli oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Abuzywne postanowienia dawały bankowi możliwość decydowania o danych, które służyły do ustalania wysokości świadczeń stron. Wymaga przy tym raz jeszcze podkreślenia, że bez znaczenia jest to czy bank faktycznie wykorzystywał możliwość dowolnego kształtowania kursu, gdyż znaczenie dla oceny umowy ma bowiem wyłącznie to, że przyznawała ona bankowi taką możliwość. Nie ulega zatem wątpliwości, że umowa została przez pozwany bank skonstruowana z rażącym przekroczeniem granic swobody umów, a zatem jest nieważna.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1-3 k.c. Nie powielając przedstawionej wyżej argumentacji podkreślić należy, że to pozwany narzucił powodom postanowienia umowy, które przyznawały mu prawo do nieograniczonego kształtowania świadczenia powodów. Tym samym pozwany zapewnił sobie możliwość uzyskania znaczących korzyści finansowych stanowiących dla powodów dodatkowe koszty kredytu. Nadto, bank mógł zniwelować ewentualne ryzyko kursowe poprzez odpowiednie ustalenie kursu w tabeli bankowej. Przyznanie konsumentowi ochrony, skutkującej obciążeniem banku negatywnymi konsekwencjami zaistniałej sytuacji, w pełni realizuje cele dyrektywy 93/13. W szczególności realizuje skutek odstrasżający i służy zapobieganiu stosowania nieuczciwych warunków umownych, którego istotność podkreślał TSUE m.ni. w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. (C-19/20). Zaskarżony wyrok, wbrew zarzutowi pozwanego, ocenić należy zatem jako korzystny dla innych kredytobiorców. Sądowa kontrola wzorców umownych oraz zawartych w nich postanowień przyczynia się do zniechęcania przedsiębiorców do stosowania niezgodnych z prawem postanowień w przyszłości. Natomiast ewentualne pogorszenie sytuacji finansowej banku w związku z nieważnością umowy nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany ponosi wyłączną odpowiedzialność za zaoferowanie konsumentowi umowy tak daleko wadliwej, że aż nieważnej.

Za całkowicie nieuprawniony należy uznać zarzut pozwanego wskazujący na brak możliwości badania kwestionowanych postanowień umowy pod kątem ich abuzywności, a to z uwagi na art. 1 ust. 2 dyrektywy 93/13. Przepis ten jasno stanowi, że warunki umowy odzwierciedlające obowiązujące przepisy ustawowe lub wykonawcze oraz postanowienia lub zasady konwencji międzynarodowych, których stroną są Państwa Członkowskie lub Wspólnota, zwłaszcza w dziedzinie transportu, nie będą podlegały przepisom niniejszej dyrektywy. Jednocześnie

sporne postanowienia niniejszej umowy z całą pewnością nie odpowiadają wymogom stawianym umowie kredytu przez prawo bankowe i nie stanowią powtórzenia żadnych innych przepisów prawa, o czym była już mowa powyżej. Nie sposób również uznać, by uznanie kwestionowanych postanowień za niedozwolone miało być wyłączone z uwagi na przyznanie przez ustawodawcę kredytobiorcom innych środków ochrony prawnej, w szczególności umożliwienia im spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Podkreślić należy, że oceny umowy dokonuje się według stanu na dzień jej zawarcia, a zatem już tylko z tego względu przywołana przez pozwanego okoliczność nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Nawet zatem, też te przywoływane w apelacji, późniejsze zmiany prawa nie mogą rzutować na ocenę postanowień umownych z punktu widzenia ich abuzywności, a tym bardziej na dopuszczalność takiej oceny, którą skarżący chciałby w ogóle, co do zasady nawet, podważyć.

Odnosząc się natomiast do wskazanej przez pozwanego możliwości uzupełnienia umowy kursem średnim NBP, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że jak słusznie wskazał TSUE w wyroku z 25 listopada 2020 r. (C-269/19) możliwość uzupełnienia umowy w zakresie dotkniętym abuzywnością dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy unieważnienie umowy powodowałoby szczególnie szkodliwe konsekwencje dla konsumenta, o czym decyduje sam konsument. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie ma miejsca, jako że powodowie sami powołują się na nieważność umowy. Podkreślić więc należy, że nie ma żadnego znaczenia, czy w dacie zawarcia umowy istniały jakiegokolwiek przepisy dyspozytywne, które mogłyby hipotetycznie wstąpić w miejsce niedozwolonych postanowień. TSUE jednoznacznie bowiem wykluczył taką możliwość podkreślając, że zniwelowany zostałby wówczas odstraszający cel Dyrektywy 93/13 (ściśle powiązany z realizacją ochrony konsumentów). Możliwość uzupełnienia umowy jednoznacznym przepisem dyspozytywnym dotyczy wyłącznie sytuacji, w której konsument sprzeciwia się nieważności umowy jako konsekwencji abuzywności kwestionowanych klauzul umownych. Na marginesie wskazać należy, że przywoływany przez pozwanego przepis art. 358 § 2 k.c. obowiązuje w aktualnym brzmieniu od 24 stycznia 2009 r. (a więc już po zawarciu przedmiotowej umowy) i odnosi się do uprawnienia dłużnika określonego w art. 358 § 1 k.c., które dotyczy możliwości spełnienia świadczenia w walucie polskiej, jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Przepis ten nie jest przepisem dyspozytywnym a przepisem semidyspozytywnym. Przepis ten nie określa ponadto w żaden sposób zasad indeksacji kwoty kredyt, a dotyczy jedynie konkretnej sytuacji, tj. możliwości spłaty przez dłużnika zobowiązania wyrażonego w walucie obcej.

Stanowisko wskazujące na brak możliwości uzupełnienia umowy w zakresie dotkniętym abuzywnością jest już ugruntowane w orzecznictwie TSUE, żeby przywołać tu choćby wyroki: z 14 czerwca 2012 r., C-618/20, z 13 września 2018 r., C-176/17, z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, z 3 października 2019 r., C 260/18, z 25 listopada 2020 r., C-269/19, z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20) i Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, czy z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W przedmiocie z kolei wzajemnych świadczeń stron związanych z nieważnością umowy Sąd Okręgowy staje na stanowisku, że każdej ze stron przysługuje odrębne roszczenie o zwrot tego, co świadczyła, stosownie do art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c. Sąd nie jest przy tym uprawniony do dokonywania wzajemnej kompensaty roszczeń, jest to uprawnienie przysługujące wyłącznie stronom. Nie ma też znaczenia to, czy powodowie dotychczas uiścili na rzecz banku mniej niż zostało im wypłacone. Na aprobatę zasługuje stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), zgodnie z którym stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Stosownie do art. 411 pkt 1 k.c. powodom przysługuje zatem pełne prawo do żądania zwrotu uiszczonych przez nich świadczeń. Przede wszystkim umowa, na podstawie której dokonywali płatności, okazała się być od samego początku nieważną. Nadto, powodowie byli zmuszeni do uiszczania kolejnych świadczeń na rzecz pozwanego banku. W przeciwnym wypadku z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością zostaliby oni przez bank uznani za kredytobiorców zalegających ze spłatą kredytu, co skutkowałoby wypowiedzeniem umowy kredytu, rozpoczęciem procedury windykacyjnej, wszczęciem postępowania sądowego czy wreszcie umieszczeniem odpowiednich wpisów



w rejestrach dłużników. Powodowie dokonując dalszej spłaty kredytu działali więc pod wpływem przymusu ekonomicznego.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut zatrzymania. W pierwszej kolejności wskazać należy, że wierzytelność pozwanego banku nie jest wymagalna, co jest niezbędne do skutecznego skorzystania z prawa zatrzymania. Pozwany nie wykazywał, by wzywał powodów do zapłaty wierzytelności przysługującej mu z uwagi na nieważność umowy. Niezależnie od powyższego zwrócić należy uwagę, że nawet wymagalność roszczenia pozwanego nie wpłynęłaby na zmianę oceny takiego zarzutu. Zwrócić bowiem należy uwagę, że prawo zatrzymania ma charakter rzeczowy, a więc nie może dotyczyć rzeczy oznaczonej co do gatunku, jaką jest pieniądz. Nadto, stosownie do art. 487 § 2 k.c. świadczenia stron muszą mieć charakter niejednorodny, jako że wynikają z umowy, która jest wzajemna. Tymczasem przedmiotowa umowa nie zalicza się do umów wzajemnych, a jest ona umową dwustronnie zobowiązującą (wyrok SA w Warszawie z 30.12.2019 r., I ACa 697/18; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4.12.2019 r., I ACa 442/18). Trudno również doszukać się interesu prawnego w korzystaniu z prawa zatrzymania w sytuacji dwóch wierzytelności wyrażonych w pieniądzu, podczas gdy ustawa przewiduje dalej idący środek ochrony praw strony, jakim jest potrącenie wzajemnych wierzytelności. Nadto, nawet gdyby pozwanemu przyznane zostało prawo zatrzymania, to jego skutki mogliby zniwelować kredytobiorcy składając własne oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, co podkreśla, że ewentualne zgłaszanie prawa zatrzymania jest bezcelowe.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Kwota 2 700 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powodów została stosownie do § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.